

Wydanie z dnia: piątek, 14. styczeń 2022 » Dziennik Gazeta Prawna

# Długa historia ratowania banków

GRAPE. TŁOCZONE Z DANYCH

Rządy mają do dyspozycji wiele narzędzi do walki z kryzysami finansowymi: politykę monetarną (rozumianą jako zmiany stóp procentowych), skup tracących na wartości aktywów, wręcz nacjonalizację banków. Jakie są wady i zalety tych działań? W jakich okolicznościach jedne są skuteczniejsze od innych i jak je najlepiej wprowadzać w życie?

Aby odpowiedzieć na te pytania, należy zebrać dane o tym, w jaki sposób oraz kiedy rządy interweniowały na rynkach finansowych w przeszłości. Andrew Metrick i Paul Schmelzing (obaj Uniwersytet Yale) podjęli się tego zadania – i przedstawili listę 1886 interwencji na przestrzeni ponad 750 lat. Najdawniejsza interwencja jest datowana na styczeń 1257 r., kiedy władze Genui uczestniczyły w negocjacjach wierzycieli z właścicielami upadłych banków. Listę zamyka dofinansowanie Hengfeng Bank na łączną kwotę 100 mld juanów przez chińskie władze w grudniu 2019 r.

Metrick i Schmelzing podzielili interwencje na siedem kategorii: pożyczki, gwarancje, zastrzyki kapitałowe, zarządzanie aktywami (np. skup), restrukturyzacje, zmiany czy tymczasowe zawieszenie regulacji oraz pozostałe (stress testy, istotne przemowy oficjeli itp.). Jako że zależy im na skompletowaniu listy działań, których głównym celem jest stabilizacja sektora finansowego, autorzy świadomie pomijają dewaluacje kursów walutowych, stymulację fiskalną czy standardową politykę pieniężną.

Władze najczęściej starały się rozwiązać problemy instytucji finansowych poprzez zapewnienie im płynności. Udostępnienie dodatkowych środków w ramach okna dyskontowego czy akceptowanie szerszej gamy aktywów jako zastawu to przykłady interwencji z kategorii „pożyczki”. Stanowią one ponad 28 proc. pozycji na liście i były szczególnie popularne w XIX w. Dziś też cieszą się popularnością, choć ich rola zmniejszyła się w okresie powojennym.

Znacznie zmalało za to znaczenie zmian reguł (nieco powyżej 14 proc. wszystkich interwencji). Przed XIX w. interwencje tego typu były dominujące, w XIX w. niemalże tak popularne jak zapewnianie płynności. Wówczas często zawieszano działalność giełd i banków czy wstrzymywano możliwość wycofania depozytów, by „przeczekać” problemy. Obecnie zamiast tego coraz częściej używa się zastrzyków kapitałowych (15 proc. wszystkich interwencji i jedna czwarta spośród tych, które zastosowano po 2000 r.).

Rządy nie tylko przestały się z przeczekiwania kryzysów na bardziej aktywną walkę z problemami, lecz zaczęły także stosować różne metody jednocześnie. Widoczny jest trend wzrostowy w liczbie interwencji używanych w trakcie jednego kryzysu – ze średnio 1,27 przed 1800 r. do 2,60 w ostatnim dwudziestolecu. Wzrosła też wielkość przeciętnej interwencji mierzona jako procent nominalnego PKB. Przykładowo: przed 1972 r. interwencje w postaci zastrzyków kapitałowych opiewały przeciętnie na 2 proc. PKB, średnia ich wielkość w okresie 1972–2019 to już 10 proc. PKB. Jeszcze większy wzrost nastąpił w przypadku programów pożyczkowych.

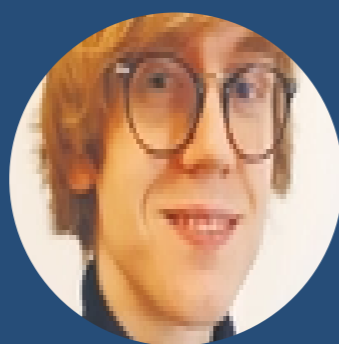
Dokładna analiza dziejów interwencji pozwoliła Metrickowi i Schmelzingowi zidentyfikować okresy problemów sektora finansowego, które wcześniejsza literatura pominęła. Mogło się tak dzieć dlatego, że interwencje skutecznie zapobiegały przerodzeniu się trudności instytucji finansowych w kryzys gospodarczy, przez co te wydarzenia uszły uwagi innych badaczy. Metrick i Schmelzing doszukanali się 902 kryzysów finansowych, ponaddwukrotnie więcej niż łącznie opisano do tej pory w literaturze.

W XIX w. można wyróżnić dwa okresy, w których interwencje w sektorze finansowym były szczególnie liczne. Pierwszy z nich miał miejsce w latach 1810–1821, kiedy wojny napoleońskie i późniejsza monetyzacja długu publicznego naraziły banki na straty. Podobnie burzliwe były czasy Wiosny Ludów – na przestrzeni ledwie dwóch lat (1847–1848) rządy interweniowały aż 25 razy.

W pierwszej połowie XX w. na szczególną uwagę zasługują lata 1914 i 1931. Pod względem liczby interwencji (odpowiednio 47 i 69) ustępują one jedynie 2008 r. (167 interwencji). Próby pomocy bankom w 1914 r. są skoncentrowane w lipcu i sierpniu, bezpośrednio po wybuchu I wojny światowej. Na rok 1931 przypada ponad połowa wszystkich interwencji w latach 1929–1933. Niewątpliwie przyczyniło się do tego bankructwo austriackiego banku Credit-Anstalt, które doprowadziło do fali upadłości instytucji finansowych w Europie i Stanach Zjednoczonych.

Czasy funkcjonowania systemu z Bretton Woods były szczególnie spokojne, ale kolejne dziesięciolecia to okres wcześniej niespotykanej niestabilności. W latach 1980–2000 średnio co roku podejmowano 24 interwencje, znacznie więcej niż w uchodzących za obfitujące w paniki bankowe czasach klasycznego standardu złota. Nie wynika to jedynie z wyższej gotowości władz do podjęcia jakichkolwiek działań, ale także z częstszego występowania problemów w sektorze finansowym.

Analiza Metricka i Schmelzinga pokazuje, że niestabilność sektora finansowego w ostatnich latach osiągnęła skalę niespotykaną nigdy wcześniej w historii. Nie stało się to jednak z dnia na dzień – trend wzrostowy w częstotliwości kryzysów finansowych da się zaobserwować już od końca XVII w. ©



Autor  
**Piotr Żoch**  
ekonomista GRAPE

PRENUMERATA

O NAS

KONFERENCJE

KOMUNIKATY

REKLAMA

REGULAMIN

POLITYKA PRYWATNOŚCI

ZMIENŲ USTAWIENIA PRYWATNOŚCI

APLIKACJA ANDROID

APLIKACJA IOS

ZAPISZ SIĘ NA NEWSLETTER

Adres e-mail

ZAPISZ SIĘ

